

Streszczenie pracy doktorskiej

W swojej rozprawie doktorskiej pod tytułem „Szkicowanie postaci i poszukiwanie formy: praca nad rolą w spektaklu *Paw królowej* w reż. Pawła Świątka” postanowiłem opowiedzieć o najistotniejszym dla mnie jak dotąd spotkaniu zawodowym i współpracy z niezwykle interesującym i obiecującym twórcą jakim okazał się absolwent PWST w Krakowie, który tym właśnie przedstawieniem uzyskał przepustkę do kolejnych, równie istotnych realizacji.

Choć na etapie pracy nad *Pawiem...* Świątek miał już za sobą pierwsze kroki na zawodowych scenach, ale stawiał je właściwie jeszcze jako student. Można więc powiedzieć, że to praca w Starym Teatrze była jego faktycznym debiutem. I to spektakularnym jak na tak młodego twórcę.

Trzeba zaznaczyć, że intuicja słusznie podpowiedziała ówczesnemu dyrektorowi Mikołajowi Grabowskiemu, by zaprosić swojego podopiecznego (z którym odbywał zajęcia na Wydziale Reżyserii krakowskiej PWST) do współpracy i przystać na jego dość nietypową, ryzykowną ale i niezwykle odważną propozycję na zrealizowanie tekstu Masłowskiej.

Wkrótce okazało się jednak, że jakiegokolwiek obawy były bezpodstawne. Świątek zebrał świetną grupę realizatorów, przyszedł rzetelnie przygotowany, uczciwie pracował z aktorami. Wszystko to złożyło się w finale na ogromny sukces z jakim spotkało się przedstawienie.

Prezentując na wstępie sylwetkę reżysera, w swojej pracy przechodzę następnie do kluczowych rozdziałów, w których z perspektywy aktora staram się opowiedzieć o procesie powstawania spektaklu, a przede wszystkim o zbiorowych i indywidualnych poszukiwaniach wykonawców w ramach postawionych przed nimi zadań.

Staram się zreferować trudy pierwszego zetknięcia się z prozą Masłowskiej jako niełatwym do pracy w teatrze materiałem literackim. Wspominam nasze nadgryzania tekstu i szalone improwizacje, które nie wiedzieliśmy gdzie tak naprawdę nas zaprowadzą. Przedstawiam jak rodziły się koncepcje powstającej w trakcie scenografii, kostiumów, charakteryzacji, muzyki, których kształt wynikał bezpośrednio z naszych burzliwych dyskusji i zbiorowych działań, w które wciągaliśmy wszystkich pracowników (wraz z suflerką i inspicjentem).

W największym stopniu zaś poświęcam tę pracę opowiedzeniu o moich inspiracjach metodami aktorskimi, które miały nas prowadzić do osiągnięcia pożądaných efektów.

Skupiam się na tym temacie prowadzony myślą takich mistrzów jak Krystian Lupa. Sięgam po publikacje Michaiła Czechowa, niezwykle ostatnio popularną w Polsce książkę *Prawda i fałsz* Davida Mameta czy *Szacunek dla aktorstwa* Uty Hagen. Powołuję się na niesamowite odkrycia jakimi stały się dla mnie prace dyplomowe Oskara Hamerskiego pt. *Improwizacja teatralna według Keitha Johnstone'a* i Pawła Gędłka pt. *Czy z kreskówek Walta Disney'a można uczyć się aktorstwa?* Wreszcie w finale odnoszę się do prac amerykańskiego guru w dziedzinie sztuki aktorskiej czyli Lee Strasberga, którego metody pracy są dla mnie największą inspiracją zawodową spośród wszystkich dotychczas odkrytych.

Następnie próbuję w jak najbardziej kompleksowy sposób przedstawić problematykę spektaklu. Raz jeszcze wracam do materiałów źródłowych z których korzystaliśmy w trakcie prób: wywiadów z profesorem Baumanem, filmów dokumentalnych jak również do własnych scenariuszowych notatek, zawierających osobiste spostrzeżenia dotyczące diagnozowanej w przedstawieniu rzeczywistości.

Wszystko to ma w jak najbardziej przystępny sposób opowiedzieć o długiej drodze jaką przebyliśmy od pierwszych prób zanurzenia się w świat Masłowskiej po finał w postaci premiery. Ma przybliżyć nasze zbiorowe oraz indywidualne zmagania, zaprezentować podejście w myśleniu o realizacji poszczególnych zadań, a wreszcie wyjaśnić jak powstawał spektakl o tak wyraźnej konwencji, muzyczności i zabójczym tempie, które powodowało, że każdego wieczoru jego eksploatacji schodziliśmy ze sceny złani potem i lżejsi o kilka kilogramów.